

Kolega

INFORMATOR ZRZESZENIA ZAWODOW BUDOWLANYCH

NUMER: 9 - GRUDZIEŃ 2007

Wspólna wizyta na budowach

Okolo 250 zorganizowanych budowalców przy Zrzeszeniu Zawodow Budowlanych (ZZB), rozpoczęło poranna akcje w ktorej glownym zadaniem bylo organizowanie zagranicznych kolegow w zwiazkach.



Foto: Mark Knudsen/Worsun

Miesieczne przygotowania doprowadziły w dniu 28.11.07. do akcji w Kopenhadze. Zorganizowani członkowie w ZZB oraz koledzy z Polskiego Klubu Związkowego spotkali się w centralnych miejscach gdzie podzielili się na 3 osobowe grupy. Następnie udały się one na place budów w 9 rejonach. Celem akcji było zawarcie kontaktów z zagranicznymi kolegami oraz zapoznanie się z ich warunkami pracy i płacy, czasem pracy, zamieszkania oraz bhp.

W ciągu 3 godzin akcji udało się odwiedzić 300 budów, gdzie pracowało około tysiąca zagranicznych budowalców. Około połowa pochodziła z Polski, 300 z Niemiec, pozostali z innych krajów. Wysokość zarobków na godzinę wahała się od 36 kr do 275 koron oraz tygodniowy czas pracy od 63 godzin do normalnego 37.

Po odwiedzinach placów, wszystkie informacje zostały zebrane i przedstawiły wyżej podane i inne rezultaty. Według Bo Rosschou ze ZZB pozostaje tylko głębsza analiza placów. Ta wielka

ilość raportów zostanie dokładnie przestudiowana przez związki oraz w razie potrzeby zostaną wszczęte postępowania związkowe.

„Niespodziewani goście”

W przeddzień wizyt placów, organizacja pracodawców Dansk Byggeri próbowała utrudnić związkowca akcje. W liście do mediów i swoich członków ostrzegala ona o odwiedzinach „niespodziewanych gości” z grupy aktywistów. To jednak nie miało większego wpływu na odwiedzinę, bo tylko w 4 miejscach związkowcy nie zostali wpuszczeni na budowę.

Stanowisko pracodawców doprowadziło do poniższego komentarza ze strony przewodniczącego ZZB, Andersa Olesena, który powitał grupy związkowców w Muzeum Pracy: „ZZB nie jest „grupa aktywistów” lecz reprezentuje 18.000 budowalców nie licząc uczniów. Dlatego Dansk Byggeri powinno zauważyć że za organizacją nie stoją tylko aktywiści. Pomimo próby utrudnień ze strony organizacji pracodawców udało się przeprowadzić naszą akcję.

O dostępie do placów, decydujemy my!”

Nie „oni”/”my” lecz „my razem”

Akcja została przeprowadzona pod sloganem „Równe warunki pracy i płacy”, „Wszyscy w związkach Zawodowych” i hasłem „Organiser”, Jak organizować kolegów na każdym placu budowy”. Bo Rosschou próbował odpowiedzieć na to pytanie w swoim przemówieniu do uczestników akcji. Zaznaczył on że wśród nas jest wielu zagranicznych kolegów i to stawia organizację związkową przed wielkim zadaniem zorganizowania ich w związkach. Podkreślił on ważność powrotu do starych korzeni organizacji związkowych i powiedział: „Co to znaczy wrócić do korzeni?” Siła musi powrócić na miejsca pracy! Wszyscy budowalcy muszą być w związkach zawodowych. To nie ma być „oni” i „my” lecz „my razem” jesteśmy związkiem zawodowym. Tak było jak ten dom został zbudowany (Muzeum Pracy) przez pierwszych związkowców i tego życzymy sobie dziś i tak ma być ponownie. ■

60 polakow na ulicy

Po ukazaniu sie artykulu w gazecie Ekstra Bladet o firmie „Kærhuse Byg” przy Marc Weinert byl on pewny w tym azeby pozbawic dachu nad glowa swoich pracownikow. W niedziele 28 pazdziernika gazeta udokumentowala tekstem i zdjeciami nielegalne i bardzo zle warunki mieszkaniowe za ktore, Weinert pobieral 1300 koron na miesiac za glowe. Budowlancy sami urzadzili prowizoryczne pomieszczenia z uzywanych i zebranych materialow. Kærhuse Byg ma kontrakt na przebudowe budynkow przy St. Kongensgade z firma Tækker Group, ktora takze wynajela opuszczone pomieszczenia biurowe Winertowi. Sam on oswiadczył ze, cala sume pobranych pieniedzy od pracownikow przekazywal Tækker Group.

Po ujawnieniu przez Ekstra Bladet calej sprawy, Tækker Group pospieszyla sie z wydaniem oswiadczenia o tym ze, firma nic nie wiedziala o zamieszkaniu budowlancow w biurowcu, ktory jest nielegalnym obiektem na mieszkaniu. Wlasciciel odrzucil takze historie o odbieraniu dzierzawy w wysokosci 75.000 koron.

Jak to jest mozliwe ze przez 4,5 miesiaca wlasciciel budynku nie zauwazyl nielegalnego zakwaterowania, pozostanie zagadka.

Z naszych spotkan w Polskim Klubie Zwiaskowym mozemy wywnioskowac ze, wielu Polakow mieszka w zlych, czesto nielegalnych lokalach. Polacy placa takze kolosalne oplaty za mozliwosc noclegu i odpoczynku, ktory jest tak wazny azeby byc ponownie gotowym do

efektywnej i bezpiecznej pracy. Slyszymy czesto ze, wielu rodakow idzie na kompromis i mieszka w warunkach o ktorych nie opowiada sie w Polsce. Czesto nowe okna czy inna inwestycja w domu jest wazniejsza niz zdrowie i znoszenie upokorzen.

Na pierwszym spotkaniu klubu zwiaskowego w nowym roku 2008 w stycz-

niu bedziemy goscili przedstawicieli LLO, organizacji najemcow. Opowiedza oni o prawach i przepisach oraz mozliwosciach wnoszenia efektywnych zazalen, ktore organizacja moze prowadzic przeciwko wynajemcom. Wiadomosc o terminie spotkanie zostanie ogloszona w styczniu. ■

Polski Klub Zwiaskowy na kongresie LO

W dniu 28 pazdziernika 2007 delegaci zjazdu LO zostali powitani przez duza grupe polskich budowlancow z Polskiego Klubu Zwiaskowego (PKZ) przy Zrzeszeniu Zawodow Budowlanych. Klub przekazal prezent w postaci flagi z napisem „ORGANISER” oraz ulotek powitalnych. W niej napisano miedzy innymi: „Wielu nas polskich robotnikow naleza do „grupy B” na dunskim rynku pracy, gdzie nasze warunki pracy i placy nieodzwoiercedlaja dunskich standartow. Przy zatrudnieniu w dunskich firmach jestemy wynagradzani najmniejzymi stawkami porozumien zbiorowych. Jako rejestrowani oddelegowani do pracy w Danii otrzymujemy typowo 40-50 koron za godzinne pracy. Jako nie rejestrowani (nielegalnie) jestemy oplacani jeszcze gorzej, a w niektórych przypadkach (czesto) wcale nie otrzymujemy umowionej pensji.

Do tego dochodza tygodnie pracy po 60-70 godzin, bardzo zle warunki mieszkaniowe i czesto niebezpieczne lub zagrazajace zyciu warunki pracy. Razem (dunscy i polscy koledzy) probujemy zmienic to wszystko. My nie chcemy obnizac stawek plac, musza istniec rowne warunki”. Dzień po otwarciu kongresu, 4 czlonkow PKZ zajelo scene i wyglosilo przemowienie dla 800 delegatow. Opowiedzieli oni o potrzebie wspolpracy miedzy polskimi i dunsкими robotnikami w wspolnej walce zwiaskowej. Na zakonczenie czlonkowie klubu otrzymali goraca stojaca owacje za swoje przemowienie. ■

Drodzy budowlancy!

Zyczymy Wam dobrych Swiat Bozego Narodzenia i udanego Nowego Roku. Lecz tym razem zlozmy takze zyczenia tym ktory nas oszukiwali i wykorzystywali. Zyczymi im wiecej kontroli policji, urzedu podatkowego oraz odwiedzin zwiaskow zawodowych i mediow.

Polski telefon pod ktorym, mozesz zostawic wiadomosc tel: 50 53 38 68

Po przesluchaniu wiadomosci skontaktujemy sie z toba.

Przeczytaj wiecej po polsku na: www.bysam.dk, www.3f.dk, www.polonia.dk